

№ 284.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Łacyi P. M.
Czw. św. Dyoskora M.
Piąt. św. Waleryana.
Sob. św. Ezebiasza B.
Niedz. św. Łazarza B.
Pon. Oczeki. NMP.
Wt. św. Daryusza.

Wschód sł. godz. 8 m. 05
Zachód sł. godz. 3 m. 44
Dług. dnia godz. 7 m. 39
Długość dnia godz. 9 m. 06

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 13 grudnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.



— jeśli chcesz pani być piękna i zdrowa,
Pijaj codziennie koniak leczniczy Szustowa.

Teatr Popularny

Dziś
8 m. 15 w.

„Koniec Mesjasza“

historycz. sztuka
w 5-ju aktach
J. Żuławskiego.

Jutro
8 m. 15 w.

„Bolesław Śmiały“

St. Wyspiańskiego.

Konstantynowska 16.

Grand Bar-Kawiarnia

Jutro 5895

Flaki i Zraziki a la Grand Bar.

THIS BE PARFUM
ULTRA RESISTANT
PARIS ED. PINAUD

2487



3551

Zwycięstwa włoskie.

Zmieniły się zupełnie warunki kampanii tripolitańskiej. Zdobycie Ain-Zary nawet źródła tureckie nazywają kłeską, której wrażenie starają

się złagodzić faktem istotnie zdumiewającym, że turcy przez cały dzień opierali się dziesięciokrotnej przewadze włochów.

Stąd wszakże jasno się okazuje, że poprzednie depeche tureckie o ich olbrzymiej przewadze o 70,000 arabów i. t. p. były, jak się zresztą należało spodziewać, bluźnieniem, obliczonym na podniecenie nastroju wojennego wśród mahometan. Nastrój ten obecnie, jak donoszą korespondenci z Konstantynopola do gaz. „Birż. Wied.”, gwałtownie się zmienia ustępując miejsca ciężkiemu pesymizmowi.

Zmienił też wobec oczywistości poglądy swoje korespondenci pism niemieckich, jak wiadomo, bardzo nieprzychylnie usposobieni dla włochów.

Tak np. korespondent „Frankfurter Zeitung”, który uciekł z Tripolisu „przed prześladowaniami”, uważa zdobycie Ain-Zary za osiągnięcie ważnego punktu strategicznego, które będzie miało wpływ stanowczy na dalszy marsz włoski do wnętrza Tripolitani.

Przedewszystkiem ustaje ten stan półobłężenia Tripolisu, wysoce krępujący dla włochów. Sprawą najbliższych dni jest opróżnienie przez turków całej oazy.

Korespondent jest jednak zdania, że zupełnie bezpodstawnym jest pogląd włoski, jakoby prawdziwa wojna już całkowicie ustała i zaczynała się gerylasówka — a to dlatego, że turcy podobno właśnie na tej gerylasówce pokładają nadzieję... Oczywiście jest to nadzieja, którą wywołuje niemożność innego oporu.

Pozatem włosi mają przed sobą inną przeszkodę do zdobycia, mianowicie stromą ścianę Dżebel, stanowiącą północny brzeg wysokiej na 600 do 800 metrów wyniosłości, opadającej od

strony południowej łagodniej na pustynię. Dżebel, jak pisze korespondent, stoi jak zatrzaśnięta brama u wrót kraju, za skałami Dżebel leży wielki obszar żyznej i zabudowanej części Tripolitani.

Korespondent twierdzi nawet, że wielkie trudności zaczynają się dla włochów dopiero teraz właśnie.

Są to przedewszystkiem trudności przewozu dla wojska napadającego. Są to trudności olbrzymie szczególnie z powodu braku wody do picia, którą trzeba sprowadzać z wybrzeża, również jak wszelkie inne zapasy. Specjalne oddziały będą musiały strzedz linii komunikacyjnych, gdyż wciąż trzeba się będzie obawiać napaszczy. Koszty wyprawy będą wzrastały z dniem każdym.

Co do pochodu w głąb Cyrenajki, korespondent przewiduje jeszcze większe trudności. Tam włosi wciąż stoją u brzegu morza, nie zdobyli jeszcze tak stanowczej przewagi, jaką było pod Tripolisem opanowanie Ain-Zary. Dla przyszłego pochodu stanowi to jednak korzyść, że miasta Benghasi i Derna nie są otoczone przez pustynię. Tymczasem jednak ta właśnie okoliczność, że wokół tych miast rozpościera się obszar zaludniony i obfity w roślinność, ułatwia turkom i arabom zbieranie się dla ewentualnych napadów.

Powyższe wnioski korespondenta „Frankf. Ztg.” były pisane już zdala od placu boju, bo we Frankfurcie n. M.

Ciekawem jest, co w tej samej sprawie donosi korespondent „Temps”, Jean Carrere — wprost z placu boju.

Pisze on o kolosalnym wrażeniu, jakie wywarło na tubylców zwycięstwo pod Ain-Zara. Arabowie, żydzi i inni przedstawiciele narodowości miejscowych byli pewni, że włosi są okrzęzeni żelaznym pierścieniem wojsk tureckich, że nigdy nie będą mogli wyjść z szanców, bo o kilkaset metrów za miastem czeka ich śmierć pewna, że ustąpienie portu Mesri włochom było tylko chytrym taktycznym turków, którzy mieli w ten sposób wprowadzić włochów w zasadzkę i t. d. Wierzono święcie, że turcy są niezwyciężeni. To też, gdy się dowiedziano, że energiczny atak włochów wyparł turków z Ain-Zary, że zdobyto 7 armat przy nieznacznych stratach włoskich, uderzyło to na ludność tripolitańską jak grom — i zmieniło jej usposobienie ku włochom odrazu.

„Szacunek dla zwycięzcy — pisze Carrere — jest jednym z zasadniczych uczuć tych ludów afrykańskich i widzę obfite na to dowody. Wszystko, co żyje, oświadcza się teraz z wierną przyjaźnią dla Włoch, nawet ci, którzy najgłośniej przeciw nim krzyczeli. Ja, który zawsze oddawałem sprawiedliwość odwadze żołnierzy tureckich, mogę im powiedzieć, że ich przyjaciele z Tripolisu i skądinąd oddali im jaknajgorsze usługi, rozpuszczając te ordynarne wymysły, te stosy fałszywych wiadomości, których wrażenie jest dzisiaj wprost sprzecznym z tem, jakie miały wywołać”.

Pozatem na zmianę usposobienia arabów względem włochów wpłynął dodatnio takt poli-

tyczny zdobywców; włosi urzędownie należeli do uroczystości wielkiego święta religijnego muzułmanów; Bajramu. Podczas trzech dni tego święta włoski gubernator wojenny Tripolisu rozdzielał pomiędzy całą ludność muzułmańską chleb i barany. Minarety i meczety uiluminowano, a salwy działowe rozlegały się rano i wieczorem. Zrobiło to wielkie wrażenie. Jednym z głównych zarzutów przeciwko włosom była wersja, że oni przyjechali do Afryki celem prześladowania religii Mahometa i zaprowadzenia w Tripolisie religii chrześcijańskiej. Rozgłaszano, że święta Bajramu będą zabronione, pod pozorem bezpieczeństwa publicznego.

Z Y G Z A K I.

Do brzydkich zwyczajów, w sposób bardzo dosadny ilustrujących kulturę publiczności łódzkiej należy niszczenie gazet, dzienników, tygodników ilustrowanych po cukierniach i kawiarniach, przybierając coraz to szersze rozmiary. Dzieje się to przeważnie w zakładach pierwszorzędnych, odwiedzanym przeważnie, jeśli nie wyłącznie, przez tak zwaną publiczność inteligentną i zamożniejszą.

Nowocześni ci wandale, bez ceremonii wycinając sobie z gazet nie tylko krótkie notatki ale całe nieraz stronice, karty z ilustracjami, tabele, obrazki i t. p., robią notatki prywatne na marginesach, plamą i brudzą pisma tak, że po paru dniach staje się ono niemożliwe do użycia.

Nie na to chyba właściciel cukierni lub kawiarni wydaje nieraz po tysiąc z górą rubli rocznie, by „inteligentni goście niszczyli mu nie jego, lecz „publiczną własność“. Tak publiczną, bo ten właśnie dobór i różnorodność pism są przynętą dla gości, częstokroć jedynym celem ich codziennego pobytu w kawiarni lub cukierni. Jest to nieodzowny dodatek do owej szklanki czarnej kawy lub herbaty, bo nie dla niej przecież większość gości przychodzi do cukierni czy kawiarni. Znajdujące się tam pisma to własność publiczna, której nikomu, nawet właścicielowi niszczyć nie wolno.

To też jeden z właścicieli najbardziej w naszym mieście uczęszczanego zakładu podobnego dał sobie słowo i polecił służbie czuwać pilnie, by skoro spostrzeże podobnego „inteligenta“, obchodzącego się jak wandal z piśmie, natychmiast mógł zawezwać policję dla spisania odpowiedniego protokołu a następnie skierowania sprawy do sądu.

Śluszenie, — bo niektórych z inteligentów łódzkich tylko siła brutalna powstrzymać może od arcynekulturalnych wybryków.

Teatr Popularny.

„W pogoni za wdowieństwem“, komedia w 3 aktach z węgierskiego F. Mollnara.

Dobrze zrobiła dyrekcja Teatru popularnego przeplotwszy poważny i sensacyjny repertuar dni ostatnich lekką komedyo-farsą popularnego pisarza węgierskiego, dała bowiem tym sposobem znużonym już nieco widzom pewien odpoczynek i urozmaicenie.

Wystawiona w sobotę ubiegłą po raz pierwszy trzyaktowa komedia Fr. Mollnara nie jest ani satyrą obyczajową, ani też tak zwaną sztuką z tezę, lecz prosto obrazkiem scenicznym o bardzo zręcznej i lekkiej budowie, dowcipnym dialogu i sytuacjach komicznych, wolnych od wszelkich drastycznych odcieni.

Do sanatorium bardzo wziętego lekarza sławnego d-ra Karola Windhoffa zgłasza się niejaka Klara Rindberg, przyjaciółka bogatej amerykanki miss Ellen Moor i uprzedza go, że owa amerykanka, cierpiąca na zbyt wybujały feminizm zwróci się do niego z oryginalną prośbą, by wśród pacjentów swoich wyszukał nieuleczalnie chorego, którego miss Ellen pragnie poślubić, i tym sposobem pozbyć się niewygodnego jej i kępującego swobodę ruchów panieństwa a jednocześnie niezbyt długo znosić jarzmo małżeńskie. Meza swego, zdobytego w ten sposób, miss Ellen wywiezie na południe, otoczy jak najczulszą

opieką, ostodzi mu ostatnie chwile czem tylko będzie mogła i na co jej olbrzymi majątek pozwala; wzamian żąda dla siebie najzupełniejszej swobody, całkowitego zrezygnowania z praw małżonka i sama w niczem meza swego krepować nie będzie. Roli podobnego meza podejmuje się bogaty rentier Paweł von Vildorf, szalenie zakochany w ekscentrycznej amerykance z ulicy.

Na tem tle rozwija się akcja pełna humoru, żywości i urozmaicenia a kończy zwycięstwem Pawła, który zdołał wreszcie na dobre rozkochać w sobie w tak oryginalny sposób poślubioną małżonkę.

Sztukę tę, która ubawiła szczerze licznie zebraną publiczność zagrano w bardzo dobrem zespołe a wystawiono nader starannie, nawet bogato, zwłaszcza akt drugi, rozgrywający się w Nizcei.

Z poszczególnych osób wybiły się na plan pierwszy pani Bolesławska, w roli miss Ellen Moor zagranej lekko a jednak z dużym pogłębieniem charakteru i uwydatnieniem uczuć miotających Ellen, gdy meza swego zaczyna już kochać, lecz poddać się jeszcze nie chce temu uczuciu.

Z dużą finezyą zagrała rolę Klary Riedberg pani Panczewiczowa, bardzo dobrą była w roli Ewy, siostrzenicy d-ra Windhoffa p. Orłowska, szczerze komiczną p. Rożańska w roli Szoldy Meierstein.

Z męskiej obsady wyróżnić należy grę pp.: Bolesławskiego w roli prof. Windhoffa, Orłowskiego, Bartoszewskiego i Kułakowskiego.

Stanisław Łapiński.

Z dzielnic polskich.

KRAKÓW. — Krakowskie Tow. techniczne zajęło się brakami w politechnikach austriackich, szczególnie w lwowskiej. W tej mierze wypowiedział prezes Towarzystwa, b. dyrektor kolei państwowych, Józef Horoszkiewicz, referat o potrzebie należytego wyposażenia politechnik. Tow. techniczne krakowskie uchwalilo w porozumieniu z lwowskim żądać 100 milionów koron na należyte wyposażenie politechniki między niemi lwowskiej oraz przyrodniczych zakładów uniwersyteckich w monarchii austriackiej.

— Tutejsza ekspozytura dyrekcyi budowy dróg wodnych wysłała już do Wiednia przejrzaną przez siebie ofertę na budowę kanału wodnego od Zelczyny do Kosowy, na przestrzeni 12-u kilometrów. Ministerjum zatwierdzi odpowiednią ofertę, a rozpoczęcie tak ważnych dla Galicyi robót rozpocznie się prawdopodobnie jeszcze w b. m. W akcie rozpoczęcia robót wezmą udział delegaci Koła polskiego i ministeryalni.

LWÓW. — Sejm galicyjski zwołany będzie na dzień 11 stycznia r. p.

— Wczoraj wieczorem policja zatrzymała na ulicy Kopernika tłum młodzieży w obawie demonstracyi przed konsulatem rosyjskim. Na ulicy Potockiego policja trzykrotnie szarżowała demonstrantów, dobywszy broni. Kilku demonstrantów powalono na ziemię i potratowano, kilku z nich poraniono. Trzech aresztowano i odstawiono do więzienia pod zarzutem dopuszczenia się gwałtu publicznego i oporu władzy.

— Z polecenia ministra sprawiedliwości wstrzymano śledztwo w sprawie księdza ruskiego Kamińskiego, który, jak wiadomo, dopuścił się w Stanisławowie zamachu na życie ks. biskupa Chomyszyna.

Rozbestwienie.

Jakiś robotnik(?) Verveek w kinematografie w Leodyum belgijskiem rzucił bombę. Kinematograf był szczelnie zabezpieczony. Bomba wybuchła, wywołując przerażający popłoch. Czterdzieści osób zabitych, mnóstwo rannych, a między niemi i sam sprawca zbrodni, którego odwieziono do szpitala, gdzie zmarł nazajutrz. Verveek oświadczył przed śmiercią, że nazwiska prawdziwego nikt się nie dowie.

Podając ten fakt straszny do wiadomości, mimowoli nasuwa się pytanie, co mogło wpłynąć na takie zwyrodnienie duszy człowieka. Bez zastanowienia, bez żalu, bez wyrzutu sumienia idzie do napelnionej sali dziećmi, rodzicami, młodzieżą i z godną politowaniem refleksją, rzuca bombę, wypełnioną 200 gramami wybuchowej mate-

ty, kaleczy setki osób, odbiera dzieciom rodziców, i rodzicom dzieci... I dla czego to wszystko robi?

Nie dla zysku, nie dla zemsty, boć, co mu ta publiczność była winną?

Tylko zwyrodniałe dusze mogą tak haniebnym czynem spełnić.

Niema słów, któremi można byłoby napiętnować taką zbrodnię!

Ohyda!

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Władysławy. Jutro Stawiniora.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Koniec Mesjasza“ Żuławskiego. (Przedstawienie dla „Harmonii“). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Bolesław Śmiały“ Wyspiańskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KLUB RZEMIEŚLNICZY. Jutro (w lok. Klubu) p. Lurie wygłosi odczyt na temat „Miasteczko żydowskie“ podług Szoloma-Asza. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro zebr. Sekcyi pedagogicznej przy Stow. naucz. chrz. (w lok. Stow., Konstantynowska 5) o g. 8 w.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) Z Gniazda łódzkiego. Nowo obrany zarząd T-wa opieki nad dziećmi (Gniazda łódzkiego) przystąpił energicznie do uporządkowania spraw materialnych stowarzyszenia. Na posiedzeniu w dniu 7 grudnia r. b. postanowiono zwrócić się do osób, które swego czasu pobrały marki T-wa opieki nad dziećmi, by jak najprędzej uregulowały swoje rachunki. Sprawa to bardzo ważna, bo władze administracyjne zabroniły sprzedaży marek, więc za przechowywanie ich i puszczanie w obieg, instytucja może być odpowiedzialną, zresztą jest to grosz publiczny, z którego zarząd obowiązany jest zdać rachunki. Do tych osób, których adresy są wiadome, zarząd rozesłał odpowiednie wezwania o zwrot marek, niewiadomych z adresu usilnie prosi za naszym pośrednictwem, by w przeciągu tygodnia porozumieli się osobiście z zarządem i rzeczony marki zwrócili.

(x) Sprzedaż rabatowa. Niektóre z firm łódzkich, których wykaz podajemy poniżej, ofiarowały sprzedaż rabatową, bez udziału pań, na korzyść „Koła wpisów i zapomóg przy gimnazyum polskiem“. Święta nadchodzą, nadarza się więc sposobność poczynienia świątecznych zakupów, przyjsć jednocześnie z pomocą niezamożnej młodzieży szkolnej.

Jutro sprzedaż rabatową na ten cel urządzą: Miszewski, księgarnia (Piotrkowska № 87); Cmielów, porcelana (Piotrkowska № 31); Styczyński, sklep kolonialny (Piotrkowska № 12); Jaworski, sklep kolonialny (Piotrkowska № 54).

W piątek 15 b. m. Muśnicki, skład tytoniu (Piotrkowska wprost Pasażu Meyera).

W sobotę 16 b. m. Fiszer, księgarnia (Piotrkowska № 48).

W poniedziałek 18 b. m. Chądzyński, bielizna (Przejazd) i w piątek dnia 22 Szaniawski, piekarnia (Mikołajewska).

(x) Ze szkoły rzemiosł. Z ofiarowanej na dochód szkoły niefortunnej pod względem artystycznym imprezy bosonogiej tancerki i śpiewaka — Szkoła otrzymała następujący zasilek:

Za bilety wejścia i programy zebrano 1,799 rb. 95 kop.; za salę i wykonawców programu 740 rb. 60 kop., druki 42 rb. afisze i inne 19 rb. 50 kop. Razem wydatki 802 rb. 10 kop. Czysty zysk dla szkoły 997 rb. 85 kop.

Za dwadzieścia parę biletów należności nie zwrócono.

Szumnie reklamowana para skłoniła Komitet szkoły do przyjęcia jej warunków i mimowoli przyczyniła się do zrobienia niemilego zawodu zebranej publiczności. Ponieważ jednak Komitet był sam w błąd wprowadzony niefortunna imprezą — ma przeto nadzieję, że publiczność zawód swój wybaczyć mu raczy.

(x) Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. (Konstantynowska 5). W czwartek d. 14 b. m. o g. 8

wieczorem punktualnie odbędzie się zebranie sekcji pedagogicznej. Porządek dzienny obejmuje: 1) pogadankę z dziejów wychowania greckiego i rzymskiego i 2) dalszy ciąg dyskusji „o zachowaniu się młodzieży poza szkołą“.

(x) Dla młodzieży. Towarzystwo „Wiedza“ urządza we czwartek dnia 14 grudnia r. b. w teatrze „Odeon“ (Przejazd № 2) przedstawienie z objaśnieniem obrazów treści naukowej i pouczającej. Początek punktualnie o godzinie 4 po południu.

Wejście na parter dla młodzieży kop. 5, na balkon 10, dla dorosłych 20.

(x) Towarzystwo Krzewienia Oświaty. W sobotę 16 grudnia, o godz. 8 wieczornem w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 Dr. Witold Eichler wygłosi dalszy ciąg seryi odczytów z biologii, a mianowicie „O komórce i tkankach“ (energietyka organizmów, budowa komórki, różne postaci komórek, pełzak, własność komórek, organizmy jedno i wielokomórkowe, tkanki); w niedzielę 17 grudnia o godz. 4 po poł. Dr. fil. Fr. Baumgarten wygłosi po raz drugi „Co to jest psychologia“ (przedmiot psychologii, co to jest dusza, sposoby badania zjawisk duchowych, wyniki badań psychologicznych, znaczenie psychologii dla innych nauk, medycyny, pedagogiki i t. d.

(a) Ze Stow. prac. przem.-handlowych. W ubiegły poniedziałek dnia 11 b. m. pod przewodnictwem p. Franciszka Nechwili odbyło się posiedzenie zarządu z udziałem członków Stowarzyszenia, na którym p. St. Majewski wygłosił odczyt p. t. „Prowadzenie handlu“.

Dalszy ciąg tegoż odczytu wygłoszony zostanie w niedzielę dnia 17 b. m. o godzinie 4 po południu w lokalu Stowarzyszenia.

W dniu 16 b. m. odbędzie się „Sobótka“ z nader urozmaiconym programem artystycznym.

(x) Osobiste. Po piętnastu latach opuszcza nasze miasto dyrektor „Lutni“, p. Alojzy Dworzaczek i przechodzi do Warszawy, gdzie go powołano w tych dniach na dyrektora nowo-tworzącej się opery.

(x) Klub rzemieślniczy. Dnia 14 b. m. odbędzie się w Klubie rzemieślniczym odczyt na temat „Miasteczko żydowskie podług Szaloma Asza.“ Odczyt ten nie odbył się w zeszłym tygodniu z powodów od zarządu niezależnych.

(x) Zamknięcie fabryki. Z T-wa akcyjnego manufaktury bawełnianej Lorentz i Krusche w Zgierzu komunikują nam, że tylko oddział tkalni będzie zamknięty i to na przeciąg zaledwie dwóch lub trzech tygodni. Pozostałe oddziały fabryki będą czynne.

(a) Ospa. W domu przy ul. Mikołajewskiej nr. 34 zachorował na ospę 2-letni Stefan Łapowski, syn robotnika.

(a) Wybuch bomby. Wczoraj, o godzinie 7-ej m. 10 wieczornem około domu B. Etkindga № 190 przy ulicy Piotrkowskiej nastąpił wybuch, jak przypuszczają, bomby, porzuconej na chodniku w pobliżu rynsztoka.

W domu parterowym, przed którym bomba eksplodowała, znajdują się dwa sklepy: Szmula Skrawczyńskiego z gotowem ubraniami i A. Balsama z obuwiem.

We wzmiankowanym domu wyleciały skutkiem wybuchu szyby z okien wystawowych oraz uległo zniszczeniu w części urządzenie sklepowe.

Z chodnika wyskoczyły płyty kamienne. W miejscu tem znaleziono także ślady krwi oraz kawałki jakiejś blaszki metalowej, stanowiącej odłamki bomby.

Przypuszczają, że krew pochodzi od okaleczenia albo jakiegoś przechodnia, albo też człowieka, który rzucił bombę i ratował się natychmiast ucieczką.

W oficynie sąsiedniego domu № 192 oraz po przeciwnej stronie ulicy w domu Wojdyślowskiego № 189 również wypadły szyby z niektórych okien. Rozbite zostały także w oknach wystawowych szyby sklepów z owocami i z ubraniami.

Ogłoszający huk wywołał ogromną panikę wśród przechodniów. Uciekano i chowano się po bramach domów.

Skrawczyński i subjekci sklepowi wybiegli na ulicę, lecz w miejscu wybuchu nikogo nie zauważyli.

Zawiadomione o wypadku władze policyjne i żandarmerya przybyły na miejsce, w celu stwierdzenia rozmiaru zniszczenia, wywołanego wybuchem.

Aresztowano jakąś podejrzaną osobę.

(d) Morderstwo. I znowu mamy do zanotowania smutny fakt kosztujący życie ludzkie. Wyrobnik Mieczysław Szlawski, 21 l., zamieszkały przy ulicy Franciszkańskiej nr. 67, wracając w niedzielę wieczornem do domu obok cmentarza żydowskiego spotkał towarzystwo złożone z 5 osób. Będąc w stanie podchmielonym Sz. potrącił jednego ze spotkanych ludzi i, nie zdając sobie sprawy, że to on jest winowajcą, zaczął mu wymyślać, robiąc wymówki za potrącenie. Wtedy ten, nic nie mówiąc, wy dobył nóż i zadał nim Szlawskiemu dwa ciosy w piersi, poczem całe towarzystwo, nie zatrzymywane przez nikogo poszło w swoją drogę. Sz. zdążył tylko krzyknąć i brocząc krwią padł na ziemię. Na krzyk jego zbiegli się nieliczni spóźnieni przechodnie na pomoc, lecz zastali tylko dogorywającego Sz., który zdarzył opowiedzieć cały wypadek, poczem skonał. Bezzwłocznie zaalarmowano policję, która przybyła na miejsce wypadku. Zarządzono obławę, aresztując kilkanaście osób, lecz czy znajduje się między nimi winny, wykaże dopiero śledztwo. Zwłoki zamordowanego zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

(f) Zagadkowy zgon. Wczoraj o godzinie 6 wieczornem droźnik, znajdujący się w budce przy środkowym rozjeździe kolejek podjazdowych linii Łódź—Aleksandrów, zauważył idącego przez pola w kierunku szyn tramwajowych człowieka. Wszedłszy na zasypany kolejką człowiek ten zachwiał się i padł.

Droźnik podbiegł do niego, a jednocześnie zbliżyło się troje przechodzących ludzi. Wszelkie próby ratunku nie dały rezultatu, leżący był już martwym.

Przechodnie rozpoznali w trupie Aleksandra Krügera, przedsiębiorcę budowlanego. Prowadził roboty w leżącym obok Grabieńcu i miał zamiar jechać do Łodzi, ażeby przyspieszyć wysłanie transportu desek.

Krüger liczył lat 56 i był bardzo otyły. Możliwie, że przyczyną śmierci był atak apoplektyczny, ponieważ K. biegł szybko przez pole. Zjechała na miejsce policja z Radogoszcza i Aleksandrowa.

Zwłoki złożono w stojącym obok domu Kampfa do zejścia władz śledczych.

(d) Napad i rabunek. Do sklepu Jana Cabańskiego przy ulicy Przędzalnianej nr. 92, weszło trzech młodych ludzi, z których jeden zażądał szklanki selcerskiej wody. Kiedy, będąc wówczas w sklepie, żona C. Teofila odpowiedziała, że wody tej nie ma, rzucili się na nią i pobili, jeden zaś z napastników zrabował z szuflady 10 rub. pieniędzy, poczem wszyscy bezkarnie zbiegli. O wypadku tym zawiadomiono policję, która zajęła się odszukaniem rabusiów.

(d) Aresztowanie rabusiów. Agenci wydziału śledczego aresztowali dwóch niebezpiecznych opryszków Władysława Jagiełłę i Bronisława Bidelaka, którzy przed kilku dniami dokonali napadu na piwiarnię przy ulicy Wiznera nr. 9.

Bandyci wypierają się swej winy, lecz przy konfrontacji zostali poznani przez świadków. Osadzono ich w więzieniu, a sprawę skierowano do sądu.

(h) Drobne ognie. Wczoraj, o godz. 8 rano, w cukrowni Konrada na Nowym Rynku, podczas sprzątkania na parterze w sali bilardowej od podwórza, wskutek nieuwagi służącej zapaliła się benzyna, a od niej szafa do ubrań. Ogień w zarodku ugasili topornicy i oddział strażnicy ochotniczej.

— Wczoraj, o godz. pół do 6 wieczornem, przy ul. Leśnej nr. 35, nad stajniami przy fabryce Hirszberga zapaliło się siano. Ogień ugasili robotnicy przed przybyciem strażnicy ochotniczej.

(a) Ucieczka aresztanta. Z aresztu gminnego w Aleksandrowie zbiegł onegdaj aresztant Hil Kibel lat 25, stały mieszkaniec os. Lutomska, podejrzany o uchylanie się od pełnienia wojskowości.

(x) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Na ulicy Nawrot nr. 56 Józefa Erganowa, żona robotnika, lat 25, w celu samobójstwa napiła się karmu. Udzielił jej pomocy lekarz Pogotowia i pozostawił ją w stanie dość ciężkim, choć nie beznadziejnym. Przyczyna tego rozpaczliwego kroku nieznana.

— Na ulicy Karola nr. 36 w posesji Rozenblata Stefan Graczyk, robotnik budowlany, przy pracy został zaspany gliną, przez co odniósł nadwyrężenie brzucha; w stanie dość ciężkim odwieziono go do kliniki, Piotrkowska 251r.

— Spadnięcie ze schodów zanotowano wczoraj trzy wypadki, z których jeden przy ul. Łagiewnickiej nr. 4, spowodował złamanie nogi.

— Ogólnemu osłabieniu uległy 4 osoby.

S Z T U K A .

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralne komunikują nam:

— Dziś we środę odegraną będzie znakomita sztuka J. Żuławskiego w 5 aktach p. t. „Koniec Meszasza“ (Sabatai Cwi).

— Jutro we czwartek ukaże się „Bolesław Śmiały“ St. Wyspiańskiego.

— W piątek daną będzie sztuka „Koniec Meszasza“ w 5 aktach. J. Żuławskiego.

— W sobotę po południu dla młodzieży daną będzie sztuka efektowna z franc. w 8 odsłonach p. t. „Dwie sieroty“ D'Ennerego.

W pełnych próbach ostatnie pośmiertne dzieło wielkiego rosyjskiego pisarza hr. L. Tolstoj p. t. „Żywy trup“ w 6 aktach; do którego dyrekcja przygotowuje oryginalną dekorację skombinowaną, ażeby całość złożona z 12 obrazów miała ciąg nieprzerwany długimi zmianami, jakich wymaga sztuka.

W akcie drugim chór złożony z 24 osób odśpiewa oryginalne pieśni cygańskie, na tle których rozgrywa się dramat trojga dusz, związanych fatalnym zbiegiem okoliczności; psychologia tych ludzi wywołuje potężne wrażenie, które potęguje się z każdą niemal sceną a kończy się tragicznym akordem śmierci.

Tak wnikać w duszę człowieka potrafi tylko genialny pisarz jakim był Tolstoj!

(x) Na budowę ochronki. Jak już donosiliśmy w dniu 21 b. m. w teatrze Thalía odbędzie się przedstawienie amatorskie kolonii francuskiej w Łodzi na budowę domu dla III ochrony. Znamni już zaszczytnie z poprzednik występów swoich amatorzy francuzi odegrają sztukę „Les Papillons“.

Bilety od dziś nabywać można w cukrowni Aleksandra Roszkowskiego.

Śmiały napad na pociąg.

Pociąg osobowy kolei warszawsko-wiedeńskiej odchodzi ze stacji Granica o godzinie 9 minut 5 rano i codziennie oprócz stacji Sosnowiec i Częstochowa, zabiera na stacjach i przystankach kasetki z pieniędzmi, zdawane konduktorowi bagażowemu, który kasetki przechowuje

TAJEMNICĘ

posiadań pięknej, czystej i delikatnej skóry można trafnie ująć w krótkie słowa: myjcie się mydłem Ray'a, wyrabianem z jaj kurzych sposobem opatentowanym. Dzięki wielkiej zawartości świeżego białka i żółtka, mydło Ray'a w krótkim czasie czyni skórę piękną, delikatną i nadaje jej wygląd młodzieńczy. Wystarcza słabe po-

tarcie mydła, aby wywołać obfitą pianę, która, ze względu na swą szczególną konsystencję i miękkość, jest wprost zdumiewająca. Cena za kawałek, który wystarcza na długo, 50 kop. Do nabycia wszędzie. Prawdziwe tylko w różowym opakowaniu, z firmą generalnego depozytariusza Gustawa Rozenhale w Warszawie.



w specjalnej szafie w swoim przedziale wagonu bagażowego; Dla zabezpieczenia tych pieniędzy od napadu, w wagonie następnym za wagonem bagażowym jedzie czterech stróżów, uzbrojonych w karabiny.

Otóż wczoraj, kiedy pociąg nr. 16 znajdował się na 87,7 wiorście pomiędzy stacyami Rogowem a Pływą, został wstrzymany hamulcem automatycznym i zanił się mógł zorientować maszynista Sosnowski, prowadzący pociąg, jak też i konduktor bagażowy Strzemiecki, wskoczyło na parowóz 2 ludzi uzbrojonych w mazurek, 2 innych do przedziału konduktora Strzemieckiego, 2 do przedziału, w którym jechali stróż, a około 8 — 10 stanęło na planie obok pociągu i poczuli strzelać, by steroryzować pasażerów i służbę pociągową.

Bandyci rozbili szafę w wagonie bagażowym, na plant wyrzucili 15 kasetek z pieniędzmi rozbili je niezwłocznie i zabrali z nich pieniądze i skryli się w lasach Księstwa łowickiego.

Po ucieczce bandytów, służba pociągowa zebrała pozostawione przez bandytów pieniądze w rowie około 1,500 rubli srebra i pociąg wyruszył w dalszą drogę. W Pływi zawiadomiono telegraficznie i telefonicznie stacje Rogów, Skierniewice o napadzie, oraz władze gubernialne w Piotrkowie, powiatowe w Brzezinach, Skierniewicach i kolejowe w Warszawie.

Po rozesłaniu pogoni za bandytami do Rogowa, przybyli naczelnik straży ziemskiej z Brzezin, sędzia śledczy z Brzezin, który wyjechał zaraz do Skierniewic i tam badał służbę pociągową. Na miejsce wypadku specjalnym pociągiem przybył z Piotrkowa gubernator piotrkowski, naczelnik ochrony, naczelnicy powiatu łódzkiego i skierniewickiego i straży ziemskiej z Piotrkowa, z Łodzi przybyli do Koluszek rotmistrz żandarmery i 2 żandarmów, naczelnik powiatu łódzkiego, ze Skierniewic naczelnik powiatu. Po zbadaniu terenu, wysłano wzmocnione patrole straży ziemskiej na poszukiwania bandytów.

Suma 300,000 rubli, jak utrzymują niektórzy, była przesadzona. Kolejarze, znający obroty przewożonych pieniędzy, liczą, że mogli bandyci zrabować 20 do 30 tys. rb. — gdyż było to we wtorek, w którym to dniu przewożone są większe sumy, wskutek napływu gotówki do kas kolejowych w poniedziałki a tem więcej, że bandyci pozostawili nietknięte 22 kasetki. Napad na szczęście zakończył się bez ofiar w ludziach, gdyż bandyci strzelali w górę, tylko by wywołać panikę.

Kolej nie poniesie większych strat z tego powodu, że przewożone pieniądze w tym pociągu były ubezpieczone na 30 tys. rubli.

Napad wywołał pomiędzy mieszkańcami naszego grodu dość duże zainteresowanie — wskutek czego w ciągu paru godzin, bezustannie telefonowano na stację Łódź fabryczna, dopytując się o szczegóły wypadku i jaka suma została zrabowana. Szczegóły te na stacji otrzymywano z Koluszek dorywczo, a wobec tego informacje były rozbieżne. (h)

Z innego źródła otrzymujemy jeszcze następujące szczegóły o tym napadzie;

Bandyci byli dobrze obznajmieni z przewozem pieniędzy kolejowych, gdyż nie tykali kasetek ze stacji małych, lecz wybierali kasetki ze stacji większych. Tych ostatnich wyjęto 18. Manipulacja ta odbywała się jak następuje; jeden z rabusiów wybierał i oddawał drugiemu stojącemu na stopniach, ten zaś oddawał je trzeciemu stojącemu przy wagonie. Ten ostatni silnym uderzeniem młota rozbijał odrazu kasetkę.

Hasłem rabusiów było;

— Nie brać srebra, tylko złoto i papiery!

To też na torze pozostawiono sporo monet srebrnych i wyrzucono — zapewne przez pomyłkę — 4 kasetki ze stacji; Sączew, Grodziec i Sosnowiec bagażowy.

Cały rabunek trwał nie dłużej, niż 10 minut, poczem napastnicy zabrawszy „złoto i papiery”, szybko skierowali się do pobliskiego lasu. Wówczas dopiero wyskoczyło za nimi z pociągu 3 strażników i rzuciło się z kilku osobami ze służby pociągowej w pogon za rabusiami.

Czwarty strażnik łącznie z konduktorami zajął się zebraniem pozostawionego przez rabusiów na torze srebra i rozbitych kasetek. Wszystko to umieszczono w wagonie bagażowym. Po-

ciąg stał na miejscu wypadku około 25 m, poczem ruszył w dalszą drogę.

Zawiadomiono władze śledcze i policyjne w Skierniewicach oczekiwały już na pociąg, który zaraz po przyjeździe na stację, obstawiono policją i od wszystkich podróżnych zażądano legitymacji.

Chodziło o to, aby ująć współnika czy współników, którzy niewątpliwie wsiedli do pociągu w Rogowie, aby pociąg zahamować i umożliwić rabusiom ograbienie wagonu bagażowego.

Jaki był wynik rewizji pociągu, niewiadomo, stwierdzono przecież, że rabusie nie ruszali wcale 9 kasetek ze stacji następujących; Stary Będzin, Ząbkowice, Łazy, Poraj, Widzów, Kamińsk Koluski, Baby i Bleszno. Ogółem suma, której rabusie nie zabrali, wynosi rb. 1,881 k.78.

Wojna turecko-włoska.

O cieśninę Dardaneelską.

Fortyfikacje obydwóch cieśnin, zwłaszcza dardaneelskiej postępują z niezwykłym pośpiechem i energią. Niebezpieczna czynność zakładania min podwodnych w pobliżu i w samych cieśninach, znajduje się prawie na ukończeniu. Załogi na wyspach Archipelagu i punktach obronnych postawiono na stopie wojennej w komplecie.

Jak twierdzą w londyńskich kompetentnych kołach politycznych i wojskowych, Anglia i Francja oświadczą Wysokiej Porcie, że pozostawia jej zupełną swobodę działania w kwestyi cieśnin, prowadzących na Archipelag z jednej, na morze Czarne z drugiej strony.

Bengazi, 12 grudnia (P.) Dziś w nocy turycy napadli na włoskie pozycje czołowe, ale po gorącej walce zostali odparci przez atak na bagnety, straciwszy 36 poległych. Włosi mają 3 poległych i 12 ranionych.

Rzym, 12 grudnia (wł.) Z Trypolisu donoszą urzędowo: Wojsko włoskie odparło skutecznie nocny atak tureków na bagnety pod Bengazi. Straty tureckie 36 zabitych, włoskie 3.

Konstantynopol, 12 grudnia (wł.) Ministerium wojny otrzymało wiadomości urzędowe z nad granicy bułgarskiej, donoszące o nowych niepokojach. Napady na posterunki wojskowe, na blokhauzy i t. d. są na porządku dziennym. Rzeczą jest niewątpliwą, że w sprawie tej czynna jest nader ożywiona agitacja emisaryuszów włoskich.

Rewolucja w Chinach.

Tokio, 12 grudnia (wł.) Prasa japońska, przynajmniej wybitniejsza jej organa, objawia otwarcie przekonanie, że nadszedł już czas do rozpoczęcia interwencji japońsko-angielskiej.

Dłuższe trwanie tak burzliwych warunków, jakie trwają od tak dawna w Chinach, jest nadal nie do zniesienia. Interesy handlowe i przemysłowe całego Wschodu, a nawet i Europy są niepewne i zagrożone z powodu długiego zastoj.

W Chinach szerzy się coraz bardziej bojkot towarów niemieckich.

TELEGRAMY.

Petersburg, 12 grudnia (wł.) Znany ex-naczelnik wydziału ochrony w Kijowie, pułkownik Kulabko, przeniesiony zostaje do rozporządzenia naczelnika żandarmeryi permskiej, Komissarowa.

Petersburg, 12 grudnia (wł.) Wobec zwracania się do ministerium skarbu akcyonaryuszów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej o wyjaśnienia w sprawie skupu tej kolei, ministerium ogłosiło, że wszelkie takie zapytania pozostawiane będą bez odpowiedzi.

Jako motyw tego ogłoszenia ministerium podaje, że wszelkie wątpliwości i niezrozumiałości akcyonaryuszów podlegają decyzji rady zarządzającej Tow. kolei W.-W., gdyż wykup dokonywany jest na zasadzie ustawy tegoż Towarzystwa; z drugiej zaś strony rada zarządzająca

posiada wszystkie materiały, które stanowią podstawę obrachowania ceny skupu.

Petersburg, 12 grudnia (P.) Zmarł były minister komunikacji, członek Rady państwa, generał Szaufus.

Tyflis, 12 grudnia (P.) Zmarł znany historyk wojskowy generał Potto.

Waszyngton, 12 grudnia (P.) Komisya do spraw zagranicznych izby przedstawicielskiej jednogłośnie przyjęła rezolucję Sulzera, domagającą się bezzwłocznie zniesienia traktatu z Rosją z r. 1832 wobec odmowy rządu rosyjskiego co do uznania paszportów amerykańskich wydanych żydom.

Helsingfors, 12 grudnia (P.) Według wiadomości, otrzymanej z Londynu, wkrótce rozesłany będzie okólnik, podpisany przez dwóch członków parlamentu, nawołujący do utworzenia związku angielsko-fińskiego w celu zbliżenia sympatyzujących z Finlandią Anglików z patryotami fińskimi, przebywającymi w Anglii. Pierwszy wiec związku odbędzie się 17 b. m.

Wiedeń, 12 grudnia (P.) Prasa notuje w dniach ostatnich niski kurs renty austriackiej, co się odbija na stanie finansowym kraju.

Minister skarbu w mowie swej w izbie również zwrócił uwagę na kurs renty, ostrzegając przed dalszymi pożyczkami.

„Neue Freie Presse” oświadcza, że mowa ministra jest następstwem przesilenia wojennego i odgósem ostatniego posiedzenia rady ministrów.

Wiedeń, 12 grudnia (wł.) Malarka Beskida, którą niegdyś łączyły ścisłe stosunki i przyjaźń ze zmarłym przed dwoma laty prezydentem miasta Wiednia, Luegerem, usiłowała dziś popełnić samobójstwo.

Wiedeń, 12 grudnia (wł.) W kole polskim panuje przekonanie, że wobec wygórowanych żądań i zbyt wielkiej rozbieżności zdań, układy polsko-rusińskie, celem przeprowadzenia zgody, choćby w zasadniczym kilku punktach, należy uważać za rozbite, a przynajmniej tymczasem niemożliwe do dalszego prowadzenia.

Portsmouth, 12 grudnia (P.) Skutkiem wzbuchenia nafty na stojącym w doku krążowniku „Orion” odnieśli rany jeden oficer i 15 żołnierzy.

Porto, 12 grudnia (P.) Do rzeki Duero wpadł tramwaj, przy czem straciło życie 16 osób, poranionych zostało 30.

Wiedeń, 12 grudnia (P.) Podczas drugiego czytania tymczasowego budżetu w parlamencie minister skarbu w mowie swojej scharakteryzował stan finansowy kraju i podkreślił konieczne wydatki, zwracając uwagę, że Austro-Węgry oparte na silnym wojsku i flocie mogą zabezpieczyć pomyślny stan państwa i zająć wybitne miejsce w koncercie mocarstw. Mowę ministra przyjęto głośniei wyrazami uznania.

Aschabad, 12 grudnia (P.) Stan rzeczy w Chorosanie skutkiem bezczynności władzy znacznie się w ostatnich dniach pogorszył. Rabunki na wszystkich drogach znacznie się zwiększyły. W Meszedzie wykryto szkodliwą agitację licznych wychodźców kaukaskich bez paszportów, pobudzających razem z rewolucjonistami ludność przeciw cudzoziemcom. Szczególnie energicznie agituje Agazade, który urządził w głównym meczecie zebranie, wzywając otwarcie ludność do walki z niewiernymi, przyczem rozdawano karabiny rządowe. Sformowany był komitet tajny dla zorganizowania napadów na instytucje rosyjskie i poddanych rosyjskich.

Dżulfa, 12 grudnia (P.) Z Choi wysłano pół roty strzelców do Sałmasu dla ochrony drogi do Urmii. Zaczęto wysyłanie karawan. Połączenie Dżulfa — Urmia przywrócono.

Petersburg, 13 grudnia (P.) Gazeta „Rosya” pisze, że skoncentrowane obecnie w Kazwinie wojska rosyjskie wyruszą dalej nie wcześniej jak za ośm dni, jeżeli wypadki nadzwyczajne nie zmuszą posła rosyjskiego w Teheranie aby wezwał wojska wcześniej niż w oznaczonym terminie. Wysłanie wojsk do Persyi było środkiem, który rząd rosyjski przedsięwziął ze ścisłym sercem, zmuszony okolicznościami i bez jakiegokolwiek zamiaru naruszenia całości i niepodległości sąsiedniego państwa.

Rozumie się samo przez się, że skoro tylko żądania Rosyi będą spełnione, dalsze przebywanie wojsk w Kazwinie będzie zbytecznym z warunkiem że nie wynikną nowe powikłania w ro-

dzaju napaści na urzędników i instytucje rosyjskie, wyburzów przeciw Rosji i ogólnych poważnych rozruchów.

Obalając podejrzenia niektórych kół w Anglii, jakoby Rosya popierała byłego szacha gazeta pisze, że rząd rosyjski nie może dopuścić, by Mohamed Ali dostał się do Teheranu pod osłoną wojsk rosyjskich. Gdyby jednak udało mu się to jakim sposobem dokonać, to rząd rosyjski byłby zmuszony odmówić mu uznania, chyba nastąpiło w tym przedmiocie specjalne porozumienie z Anglią.

Podstawą polityki rosyjskiej w Persyi winno być porozumienie wspólnego działania z Anglią na zasadach umowy z r. 1907.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 13 grudnia (wł.) Policja kryminalna aresztowała wczoraj dwóch uczaiów niemców z tutejszego gimnazjum, podejrzanych o dokonanie szeregu kradzieży z włamaniem. Jeden z nich jest synem budowniczego miejskiego, drugi synem sekretarza biura urzędu krajowego—oba dwaj gorliwi działacze hakatystyczni. Podczas rewizyj znaleziono w mieszkaniach aresztowanych rozmaite narzędzia złodziejskie.

Katowice, 13 grudnia (wł.) Zebranie delegatów wyborczych odbędzie się 18 grudnia. Na zebraniu tem będą ostatecznie ustalone polskie kandydatury poselskie na Górnym Śląsku.

Paryż, 13 grudnia (wł.) Z Benghazy donoszą, że całą noc z niedzieli na poniedziałek toczyła się zawzięta bitwa. Enver-bej przez nocny napad chciał zapobiedz włoskiemu marszowi wywiadowczemu. Walka była nadzwyczaj zacięta i krwawa. Rezultatem było, że włosi utrzymali się wprawdzie na swych pozycjach, lecz nie zdolali spędzić wojsk tureckich.

Rzym, 13 grudnia (wł.) Włoski krążownik „Demon” skonstatował obecność 5-ciu tureckich okrętów i kilku transportowców w porcie suezkim. Dowódca krążownika wezwał władze portowe do wydalenia okrętów w ciągu 24 godzin lub ich rozbrowienia, gdyż w przeciwnym razie rozpocznie kanonadę.

Londyn, 13 grudnia (wł.) W procesie o szpiegostwo przeciw niemcowi Grossowi, sąd policyjny uznał go winnym i przekazał sprawę sądowi przysięgłych.

Paryż, 13 grudnia (wł.) Do Marsylii przybył wczoraj angielski pancernik pocztowy, który zawiadomił władze, że na morzu Czerwonem krążownik włoski strzelał do niego i dwoma pociskami poważnie go uszkodził. Dowódca, spostrzegłszy pomyłkę, przeprosił angielskiego kapitana.

Berlin, 13 grudnia (wł.) Dzisiejszy „Lokal Anz.” donosi, że w odpowiedzi na wysłanie przez Turcyę pięcioletniego oddziału w granice Persyi, Rosya wzmacnia swój korpus ekspedycyjny i koncentruje wojska pod Bajodinem.

(Telefonom z Warszawy)

Loterya. Dziś, jako w 4 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 197 loteryj klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

- 4000 rb. nr. 20724.
- 2000 rb. nr. 960, 10453, 12585, 12988.
- 1000 rb. nr. 2516, 5092, 7139, 8570, 22049.
- 400 rb. nr. 1330, 1969, 1983, 2380, 4567, 9218, 13288, 14531, 19003, 19110, 21660.
- 200 rb. nr. 1045, 2764, 3081, 3684, 4033, 6133, 7277, 8108, 9344, 12163, 14677, 14804, 15159, 19863, 20075, 20866, 23449.

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 3-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 197-ej loteryj klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 12-go grudnia) wylosowano następujące wygrane:

- Rb. 2,000 № № 7601 14551 14370.
- Rb. 1,000 № № 3244 4281 4956 10247 15615 17601 20908.
- Rb. 400 № № 4905 5879 7555 13075 14099 16254 17047 17108 22346.

W piątek d. 15 grudnia odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

Władysława Łuczewskiego

w kościele św. Józefa o godzinie 8 i pół, na które zaprasza życzliwych **RODZINA.**

4758

W poniedziałek, dnia 18 grudnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

JULII z ŻELAZOWSKICH JACKIEWICZOWEJ

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa przy ulicy Ogrodowej o godzinie 10 rano, o czym zawiadamiają krewnych, znajomych i życzliwych pamięci zmarłej **Mąż i dzieci.**

Rb. 200 № № 1662 3857 7430 8697 12588 14301 20647 20857.
Rb. 100 № № 2504 3018 3301 3648 5491 6047 6066 6795 7594 7732 7857 8752 14019 14795 18267 18301 18857 19557 19835.
Rb. 80 № № 39 53 61 66 100 42 58 84 93 97 366 412 76 521 57 621 59 94 752 69 80 852 942 52 55 92 95. 1066 88 90 95 135 95 215 53 301 72 404 50 72 553 65 66 84 91 637 61 729 817 36 47 938 72. 2058 60 72 88 112 24 88 95 259 70 85 95 329 68 402 512 44 625 55 82 92 722 97 842 64. 3049 209 25 35 41 48 315 47 96 402 10 70 85 542 618 77 81 713 31 41 61 81 887 937 45 95. 4000 24 48 91 95 118 84 88 96 216 69 99 415 14 25 533 88 631 55 711 91 802 40 917 22 23 76. 5011 64 81 109 15 31 43 71 214 31 69 74 97 328 86 402 12 45 72 94 545 59 628 52 709 22 48 801 15 26 56 980. 6027 62 72 81 155 97 249 74 89 362 74 80 425 32 48 511 22 625 34 44 62 727 33 841 921 27 39 51 76. 7012 50 68 79 99 256 61 300 11 34 475 77 519 32 45 79 636 72 75 707 28 841 70 909 33 44 65 90 95. 8002 12 51 109 30 35 54 63 222 352 57 94 461 534 37 56 97 663 68 82 724 56 846 68 903 71 96. 9039 81 122 24 35 39 60 70 96 212 25 33 49 62 95 529 52 82 447 56 58 506 25 619 59 79 716 814 42 71 78 959 48 62 88. 10098 240 92 98 311 70 86 409 37 72 508 34 45 72 92 625 48 93 722 23 84 946 62. 11010 22 119 221 45 77 305 65 77 84 404 548 78 90 652 720 95 98 967. 12004 13 150 55 95 99 217 43 72 307 14 65 67 71 73 481 632 33 49 67 72 786 96 807 21 84 935 54 51 55 64 68 80. 13100 99 224 35 92 316 44 57 66 69 410 49 58 61 69 79 95 505 45 73 670 74 707 20 31 60 88 95 96 854 67 91 901 33 58 70 81. 14009 66 104 61 76 83 204 58 95 329 430 79 508 608 50 55 721 70 75 76 85 820 47 63 75 911 84. 15000 2 4 9 15 56 40 129 200 7 25 80 85 301 11 28 36 69 98 425 544 78 660 726 58 78 800 15 55 951 59 79. 16008 37 88 95 185 255 62 339 451 43 48 77 98 565 81 613 51 55 89 701 13 48 54 77 894 915 19 31. 17009 46 62 74 81 167 285 366 409 64 84 88 517 38 49 69 80 646 700 9 20 30 817 40 80 900 16 27. 18010 51 145 61 83 246 86 97 356 70 418 44 74 89 96 508 87 99 687 709 26 41 42 83 89 854 55 62 95 906 7 46 90. 19019 24 53 107 61 70 211 21 29 35 60 66 312 33 62 72 89 455 581 650 723 69 809 76 970 74. 20000 22 25 45 79 154 42 308 54 74 400 6 21 51 556 87 617 49 50 67 82 753 85 815 71 75 942 54 76 90. 21027 42 67 72 162 74 77 84 97 241 554 64 89 428 70 88 565 639 77 714 819 58 82 927 74. 22024 43 129 57 265 78 325 417 29 649 706 45 50 75 77 90 815 60 926 64. 23086 195 251 38 310 24 33 48 66 491.

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO
2989 **Andrzeja № 3. Telefonu 17-50.**
Leczenie skrzywięć kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczno-terapeutyczne. Masaż wirowy i ręczny. Kąpiele elektryczno-sświetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

Teatr Popularny Konstantynowska 16.
W piątek dnia 15-go grudnia 1911 roku
„Koniec Mesyasza”
(Sabbatai C'wi).
Dramat w 5-ciu aktach przez Jerzego Żuławskiego.

Dnia 11 listopada, opatrzony św. Sakramentem, zmarł

Ignacy Grafiński,
s. p.
przeżywszy lat 75. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we czwartek, dnia 14 b. m. o godz. 2-iej po poł. z domu przy ul. Cegielnianej № 130 na cmentarz Stary katolicki.
Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół
Stroskana ŻONA.

4760

KARY PRASOWE.
— Skazano na karę 300 rb. „Kurier Warszawski” za artykuł wstępny w sprawie skupu kolei Warsz.-Wiedeńskiej.
— W Taszkencie na mocy rozkazu gubernatora zamknięto drukarnię gazety „Russkij Turkiestan”. Gazeta nie wychodzi.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.
Udęconemu. Skutecznie tępi szczyry dobry kot, zwłaszcza angielski, następnie mały pies jamiński, t. zw. szczurołap, dalej jeź, niektóre gatunki ptaków drapieżnych, z tego względu pożytecznych, np. sowa. Prócz tego są w użyciu specjalne zaradki, szerszące wielką śmiertelność pośród szczyrów, a nieszkodliwe dla innych stworzeń; dalej trucizny na szczyry, wreszcie dobre pułapki, z których każda może w ciągu jednej nocy chwycić po kilka szczyrów.
Trucizny na szczyry są niebezpieczne, gdyż mogą przypadkowo zatruć człowieka lub zwierzę pożyteczne, wymagają więc ostrożności; pułapki działają przez czas pewien, dopóki szczyry nie przekonają się o ich zgubności; ale służy wybór między wymienionymi powyżej innymi środkami tępienia tych szkodników.

ZAKOPANE.
„Hotel-pension Warszawski”
Murowany, urządzone z komfortem. Centralne ogrzewanie. Kuchnia wykwintna. Ceny za pension od 8 koron.
Numer dzisiejszy składa się z 10-ciu stron.

Bilety po cenach niższych od połowy nabywać można codziennie od 10-iej do 1-iej i od 4-iej do 8-iej wieczorem w cukierni p. Komora, Dzielna róg Wschodniej do dnia przedstawienia do godziny 1-iej po południu, od 5-iej w kasie teatru lecz po cenach normalnych.
4734



Szkatułki

z farbami AKWARELOWYMI I OLEJNYMI w najlepszym wykonaniu i różnych cenach, jak również stalugi, palety, pędzle, płótna malarskie, farby w kawałkach, miseczkach i tubach.

WZORY do malowania, oryginalne i pouczające, dla początkujących i amatorów najstosowniejsze na podarki

GWIAZDKOWE

poleca w wielkim wyborze

Skład Farb A. MÜLLERA

ul. Przejazd № 4. Telefonu 18-03. 3997

Towarzystwo Żeglugi Parowej na Wołdze i morzu Kaspijskiem

Kaukaz i Merkury

ma honor zawiadomić swoich Szanownych Klientów, że zarząd Łódzkiej Agentury Towarzystwa w miejsce p. J. Lwowa, czasowo powierzony został Rewizorowi Zarządu panu W. I. Litmanowiczowi. 4748

Kantor mieści się przy ul. Mikołajewskiej 26.

CYRK Devigné

W środę dnia 13 grudnia 1911 r. 4003

MONSTRÉ PRZEDSTAWIENIE.

Wstęp znakomitego angielskiego tresownika kapitana Djeri Clarka ze swą trupą

SŁONI-OLBRZYMÓW

Debiut wszechświatowo znanych artystów

TRUPY BANOLLA

(fruwający ładzie).

Na zakończenie wielka balet-pantomina

Skating-Rink w cyrku.

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w. ANONS: Jutro w niedzielę dnia 19-go dane będą po 2 świąteczne przedstawienia: dzienne i wieczorne.

DROBNE OGŁOSZENIA

A.A.A.A.A.A. do w. domości Szanownej Klientek. Wielka wyprzedaż przedświąteczna w moim zakładzie mebli tapicersko-stolarskim, w wielkim wyborze nowych jak również używanych, po cenach znacznie niższych, uprzejmie proszę zwrócić się do mojego zakładu przy ulicy Nawrot 57. 10535-6-3

A. Meble różne sprzedam z 4-ch pokojów. Mieszkanie do odstąpienia, Nawrot 44, m. 5. 10329-4-3

A. Lombard Mikołajewska 25. Okazyja na gwiazdkę. Są do sprzedania zegarki srebrne i złote, nowe i używane, oraz inna biżuteria po cenach bardzo niskich. 10263-9-5

A. Meble wyprzedam tanio aby zaraz: Garnitur salonowy, tremo, stopy, ekran, kredens, stół, krzesła, szafa, otomana, tualete, łóżka z materacami bieliżniarkę, umywalnię, biurko, fotel, zegar, lampy, gramofon, Piotrkowska 192, m. 5. 10566-3-2

Bona, freblanka, niemka, potrzebna na wieś do dwojga dzieci. Pożądane sycie. Oferty z podaniem wysokości wynagrodzenia pod adr. A. L. skrzynka pocztowa 475. 10395-5-1

Billard sprzedam w dobrym stanie bardzo tanio, byle zaraz, ul. Rzgowska № 46 w piwni. 10381-3-1

Chłopiec 16 letni z 3-letnią praktyką w sklepie kolonialnym, poszukuje zajęcia. Oferty w administr. tegoż pisma pod „Pilny”. 10265-6-5

Dobry bilard tanio do sprzedania, ul. Aleksandrowska nr. 55 u Juliusza Höhne. 10504-3-3

Do sprzedania powozik „projotka”, dowiedzieć się i obejrzeć można Wólcząnska nr. 41, miesz. 20. 10519-3-5

Do wdzierzawienia dom składający się z 10 pokojów, oraz 6 morgów ziemi z założonym ogrodem w Rudzie. Wiadomość: Piotrkowska № 132, J. Kowalewski. 10320-2-2

Do otwierającego od Nowego Roku składu artykułu konsumcyjnego potrzebny zarządca, posiadający gotówki od 1000 rubli. Warunki od umowy. Oferty z opisem poprzedniej działalności przyjmuje „Rozwój” pod „Skład”. 10370-1

Do sprzedania filia piekarska. Wiadomość: Ul. Wólcząńska № 39. 10575-2-1

Fortepianista Sobczyński przyjmuje zamówienia na strojenie fortepianów i pianin, Pańska 4. 10535-2-2

Filia piekarska z magłem do sprzedania, Ludwiki 51 (Luizy). 10371-2-1

Gwiazdowa wyprzedaż bluzek damskich, sukienek dziecięcych i fartuszków, Główna 21. 10286-3s-2

Meble okazjnie za bezcen rozprzedam zaraz, wyjeżdżając: Kredens, stół, krzesła, szafa, otomana, łóżka, materace, bieliżniarkę, umywalnię, tremo, kolumny, biurko z fotelem, zegar, lampę, gramofon, maszynę nożną, obrazy olejne, Zachodnia № 29, m. 7A. 10567-3-2

Meble z 5-ciu pokojów sprzedam częściowo bardzo tanio: Kredens piękny ozdobny, stół, krzesła, otomana z lustrem, szafa, bieliżniarkę lustrzaną, łóżka z materacami, tualete, umywalnię, tremo duże, biurko, biłotekę, garnitur pluszowy, drugi jedwabiem kryty, stopy, stoliczki, obrazy, różne drobiazgi. Piotrkowska 223, m. 2. 10588-5-1

Miód lipcowy, czysty, do sprzedania. Wiadomość: Główna № 11, m. 20. 10346-3sp-1

Magiel jeden zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nowo-Zarzewska 5 u stróża. 10348-5-1

Maszynę bębenkową i krawiecką sprzedam tanio, za 18 rubli, ulica Złota № 5, m. 47. 10151-4s-4

Nauczyciel ludowy za wyszukanie odpowiedniej posady przy fabryce zaraz, lub od wakacji deklaruje się złożyć 100 rubli. Świadczenia chlubne. Ul. Targowa 45, m. 33. 10241-8-1

Osoba w średnim wieku, pracowita, poszukuje miejsca stałego, znająca gospodarstwo domowe i wszelkie sycie, ulica Wólcząnska 109, m. 7. 10554-3-2

Pokój elegancko urządzone do wynajęcia dla jednej lub dwóch osób z całodziennym utrzymaniem, Benedykta № 18, m. 6. 10359-3-2

Piwiarnia z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość: Złota 3. 10350-3-2

Pokój umeblowany do wynajęcia zaraz, ul. Główna № 53, m. 50. 10355-2-2

Poszukuje posady woźnego, szwajcara lub inkasenta, na żądanie mogę złożyć kaucję. Oferty w administr. „Rozwoju” pod „Wacław”. 10342-3-2

Pokój umeblowany: Cegielnia nr. 86-8, od godziny 12-iej. 10391-6-1

Pokój skromnie umeblowany, ciepły, zaraz do wynajęcia. Widzewska 150-22. 10385-2-1

Paniienka szyjąca pięknie poszukuje sycia w domach prywatnych. Łaskawe oferty proszę składać w Rozwoju pod „S.S.”. 10382-1

Przybył do koi ciemnogłodek, odebrać można: Ul. Nowa № 8 u Durczyńskiego. 10380-1

Przyjmę panny inteligentne na mieszkanie, ulica Rokicińska № 51, miesz. 28. 10375-3-1

Poszukuje powozu używanego na gumianych kołach. Wiadomość: Langnas Kalisz. 10379-1

Potrzebne zdolne podręczne i uczernice do krawieczyny. Wiadomość: Widzewska nr. 152, filia piekarska. 10317-3-2

Pokój umeblowany do wynajęcia, Andrzeja 7, Kolubińska. 10396-1

Potrzebna prasowaczka, Dzielna 22. 10387-2-1

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od 1 stycznia. Nawrot № 54, róg Juliusza 19. 10394-3-1

Sprzedam dorożkę z koniem. Wysoka № 25, stróż wskaże. 10384-3-1

Sklep kolonialny jest do sprzedania zaraz, lub od Nowego Roku, św. Anny 22. 9677-10s-6

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wysoka № 15. 10374-3-1

Sklep spożywczo-kolonialny do sprzedania. Ulica Nawrot 42. 10389-2-1

Szanujcie Wasze zdrowie! Używajcie znanej w całym świecie herbaty z gór Harcu D-ra Lanera (Harzergebirgsthee), środek skuteczny przy chorobach żołądkowych, reumatyzmu, kaszlu, astmie i in. Cena oryginalnego 1/3 pudełko 50 kop., 1/2, rb. 1. Główna sprzedaż: Ul. Zachodnia № 21, m. 9. 10303-12s-1

W Pabianicach. Sprzedam skrzypce amatorskie stare, wartości 350 rubli, sprzedam taniej z powodu wyjazdu. Pabianice, ulica Ogrodowa № 14, m. 6. 10385-1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz sklep. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Miłsza 27. 10397-5-1

Zdolna służąca do wszystkiego potrzebna zaraz do dwojga państwa, Andrzeja 26, m. 12, przed południem. 10316-3-3

Zaginął pies biały, długiej weny, szpic, wabi się „Lulu”, odprowadzić proszę za dobrem wynagrodzeniem. Wólcząnska nr. 51. 10352-3-3

Zaraz sklep do sprzedania spożywczy. Ulica Jakuba № 9. Żubardz. 10586-3-1

Zaginął 7-go grudnia wyżeł pół roczny pointer, rasy angielskiej, maści stalowej, łapy białe, koniec ogona biały. Proszę odprowadzić: Nawrot № 81, nieprawy właściciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności. 10392-2-1

Zaginął weksel na sumę rb. 200, podpisany przez Annę i Józefa Werner, ostrzeżenie przed nabyciem takowego. 10325-3-3

2 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku, ul. Wysoka nr. 35. 10305-3-2

4 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 stycznia, Nawrot 72. 10508-3,2

7 grudnia wieczorem zginął pies duży pointer z dużymi złotymi łatami, znalazcę uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem, ul. Szkolna 34, m. 6. 10531-3-3

1000 sztuk choinek na placu do wyboru po przystępnej cenie. Ul. Piotrkowska 175 w Paradyżu. 10393-3-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Kaufman zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Lorenza. 10350-3-3

Aniela Blaszczyńska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Braci Szejgert. 10377-1

Jedryka Maryanna zagubiła paszport wydaną z magistratu m. Łodzi. 10536-3-2

Jan Chmiel zagubił paszport wydany z gminy Komarów, gub. lubelskiej. 10321-5-5

Kłodowski Nusen zagubił paszport, wydany z gminy Bielawy, pow. łowickiego, gub. warszawskiej, za № 1167. 10564-3-2

Mateusz Muras zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Rozenblata. 10372-1

Stolarski Józef zagubił książkę z Tow. I-go Łódzkiego Pożytkowo-Oszczędności. Uprasza się o złożenie w biurze Tow. Przejazd № 8. 10376-1

Stanisława Rozińska zagubiła paszport wydany z gminy Żytano gub. Piotrk. 10249-3-2

Wawrzyniec Witkowski zagubił paszport wydany z gminy Krokocica, gub. kaliskiej. 10509-3-3

Władysław Mordak zagubił paszport wydany z gm. Łuszcza, gub. piotrkowskiej. 10506-3-3

Zaginął paszport na imię Franciszka Krzesińskiego, wydany z gminy Stawiszyn, gub. kaliskiej, Brzezińska 82. 10556-3-2

Zaginął paszport na imię Józefa Samplawskiego, wydany z gm. Kłodawa, gub. kaliskiej. 10540-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Władysława Mikołajczyka wydana z fabryki Waks. 10578-1

Zaginął paszport na imię Marcina Linke wydany z gminy Brus, pow. łódzkiego. 10590-5-1

Zagubiono dubiikat

frachtu z przesyłki Berdyczów-Łódź № 52647 w dniu 22 listopada st. st. 1910 roku na wysłany towar (1 bela sukna) wagi 2 pud. przy przez p. Lipca dla S. Jasera, Zielona № 5. Znalazcę uprasza się o zwrot pod powyższym adresem. 4724

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajowska 53 NATALI KĘDZIERSKIEJ przyjmuje obstalunki i reperacje. 1575 Piotrkowska 115 m. 6.

PISARZ

S. WEINTRAUB ŁÓDŹ, ul. Południowa № 6 pisze do różnych instytucji rządowych apelacje, prosby i t. p. 4460

Sypialnia Machoniowa

najnowsze fasony, do sprzedania u stolarza. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Rzgowska 51, skład win. 4672

Ze Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan

W ubiegłą sobotę, o godzinie pół do dziewiętej wieczorem, w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 5, odbyło się ogólne zebranie Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan. Zagaił je w obecności 47 członków prezes p. Roman Tulin, na wniosek którego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłej nauczycielki Maryi Lipińskiej. Następnie zaznaczył, że zarząd, mając na względzie powołanie do pracy nowych sił, któreby wpłynęły dodatnio na ożywienie działalności instytucji, złożył swoje mandaty.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Stefana Bagieńskiego, który zaprosił na asessorów panie; Miklaszewską i Rudnicką, a na sekretarza p. Sawickiego. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania ogólnego, odbytego dnia 24 marca r. b., postanowiono wprowadzić poprawki, z powodu omyłek, jakie się zakradły skutkiem wadliwej redakcji lub niedokładnego przedstawienia sprawy.

Następnie p. Tulin odczytał odezwę departamentu naukowego przy ministerium oświaty, który zawiadamia zarząd Stowarzyszenia, że w sprawie podjętego starania o pozwolenie użycia całego kapitału żelaznego, zdeponowanego w banku państwa, na kupno placu pod budowę schroniska dla steranych pracą nauczycieli i nauczycielek — nastąpiła odmowa ze strony ministerium.

Sprawa budowy projektowanego schroniska rozważana była na ostatnim zebraniu ogólnym. Wówczas uznano za konieczne, aby dla urzeczywistnienia projektu zgromadzić potrzebny fundusz z różnych źródeł. Jednym z nich jest kapitał zakładowy w banku państwa ulokowany.

Wobec powyższej odpowiedzi, zebrani postanowili zwrócić się ponownie do ministerium o pozwolenie na wydostanie części tego kapitału, mianowicie rb. 1,500 i w tym celu upoważniono zarząd do działania.

Lubo przed zebraniem ogólnym na dwa tygodnie, jak tego wymaga ustawa nie złożono zarządowi żadnych wniosków, tem niemniej wystąpiono w sobotę z kilkoma wnioskami nagłymi.

Pani Cholewicka proponuje założenie biblioteki dla młodzieży, a dla zapoczątkowania dzieła uważa za pożądane wyznaczenie pewnej sumy z funduszy Stowarzyszenia.

Wniosek ten spotyka się z opozycją ze strony p. Tulina, który słusznie dowodzi, że należałoby przede wszystkim pamiętać o stworzeniu kompletnej biblioteki Stowarzyszenia dla zaspokojenia własnych potrzeb. Założenie każdej biblioteki pochłania znaczne sumy.

Mówiąc o bibliotece i czytelnictwie wśród młodzieży, p. Baumfeld zwraca uwagę, że pożądanym byłoby zarządzić ankietę, w celu przekonania się, co młodzież obecnie czyta i jak czyta. Dowodzi on, że w ostatnich czasach czytelnictwo wśród młodzieży upadło. Wychodząc z tego założenia, p. Baumfeld uznaje za bardzo pożądane i ważne zorganizowanie specjalnego czytelnictwa wśród młodzieży. Stowarzyszenie nauczycieli chrześcijan, zdaniem p. B., po ankiecie, mogłoby przeprowadzić agitację w celu założenia biblioteki dla młodzieży.

Jedną ze stowarzyszonych zwraca uwagę, że w Towarzystwie Krzewienia Oświaty znajduje się biblioteka dla młodzieży klas niższych. Chodzi tylko o to, ażeby nauczyciele przyszli Sekcji bibliotecznej z pomocą i zajęli się kwalifikowaniem i wydawaniem książek.

Pani Rudnicka, wracając do sprawy założenia biblioteki dla młodzieży, dowodzi, że prócz kapitału potrzeba współdziałania nauczycieli i szerszego ogółu.

Po długiej i ożywionej dyskusji postanowiono bliższe omówienie powyższej sprawy przekazać zarządowi.

Z kolei przystąpiono do rozważania wniosków zarządu.

Dotychczas odbywały się dwa zebrania ogólne roczne; jedno dla zatwierdzenia sprawozdania z działalności Stowarzyszenia, drugie zaś — dla dokonania wyborów zarządu i komisji rewizyjnej. Obecnie zarząd, z uwagi na niepraktyczność zwoływania dwóch zebrań ogólnych, proponował zwoływanie raz tylko do roku zebrań zwyczajnych ogólnych.

Wniosek ten przyjęto.

Opierając się na ustawie, że członkowie, któ-

rzy wystąpią, mogą być przyjęci ponownie, o ile zaakceptuje zebranie ogólne, zarząd przedstawił trzy kandydatki pp. Helenę Kijeńską, Aleksandrę Wrońską i Jadwigę Zawadzką. Wszystkie zostały przyjęte.

Następnie zastanawiano się nad działalnością dotychczasową zorganizowanych przy Stowarzyszeniu sekcji; naukowej, pedagogicznej i przyrodniczej. Stwierdzono, że ta ostatnia funkcjonuje najslabiej.

Zaprojektowano szereg wniosków, mających na celu ożywienie działalności sekcji. Przewodniczący sekcji mają się zawsze porozumiewać w tej sprawie z zarządem.

Wybory, dokonane za pomocą głosowania tajnego, dały wynik następujący. Na prezesa większością głosów wybrany został p. Roman Tulin (ponownie), na członków zarządu pp. Paweł Ferster, Paweł Maciński, Adela Koziółkiewiczówna, Kazimierz Tomaszewski, Tomasz Kilański i Szymon Merklein; na zastępców pp. Stanisław Musiatowicz, Marya Grzybowska, Stefan Bagieński i Eugeniusz Maj-Majewski. Do komisji rewizyjnej weszli panie Gontarska, Cholewicka oraz pp. Adamowicz i Sawicki, a jako zastępcy panna Wocalewska i p. Kajetan Kędzierski.

(a)

Z KROLESTWA.

O chrzest katolicki. Na sobotniej wokandzie w warszawskiej izbie sądowej znalazła się sprawa Ludwika i Antoniny małżonków Kończyków ze wsi Ryczałówka, pow. augustowskiego, oskarżonych o to, że będąc prawosławnymi, nowonarodzoną córkę swoją Stasię, ochrzczili według obrządku religii katolickiej; chrztu udzielił w dn. 2 października 1909 r. proboszcz lipskiej rzymsko-katolickiej parafii, ks. Stanisław Zalewski, metrykę zaś urodzenia podpisał ks. Józef Montwił.

Sprawa ta przed paru miesiącami była rozpatrywana przez suwalski sąd okręgowy, którego wyrokiem małżonkowie Kończykowie zostali skazani na dwa tygodnie twierdzy, ewentualnie tyleż czasu więzienia celkowego; proboszcza Zalewskiego za udzielenie powyższego chrztu i ks. Montwiła za podpisanie metryki o chrzcie sąd okręgowy skazał na tydzień aresztu lub 25 rb. grzywien i usunięcie od spełniania obowiązków religijnych na trzy miesiące.

Od wyroku tego do izby sądowej odwołali się tylko Kończykowie i żądali uniewinnienia ich, twierdząc, że w okresie czasu, kiedy Stasia przyszła na świat, pomimo, że byli oficjalnie prawosławnymi, lecz już szkodliwi się do przyjęcia wiary rzymsko-katolickiej, faktycznie ją wyznawali i obecnie są katolikami.

Izba sądowa odrzuciła apelację.

Proces organizacji bojowej. Dnia 14 i 15-go b. m. IV departament warszawskiej izby sądowej na specjalnej kadencji w Piotrkowie rozważać będzie proces polityczny kilkudziesięciu oskarżonych, pochodzących z Zagłębia Dąbrowskiego. Oskarżenia są oni o należenie do organizacji bojowej frakcji rewolucyjnej P. P. S.

(a) **Napad bandytów.** Na szosie, wiodącej z Milanowicza do Chęcin, dnia 2 b. m. wieczorem jechała fura z kilkoma miejscowymi kupcami. Każdy z owych kupców posiadał w gotowiźnie większą sumę. Zwykle towarzyszy im w drodze dwóch policyantów. Tym razem jednak policyanci byli zajęci i nie mogli im towarzyszyć. Bandyci wyzyskali tę okoliczność i wykonali napad niedaleko Chęcin. Było ich pięciu, wszyscy zamaskowani i uzbrojeni. Pod groźbą śmierci kazali zejść z firy, którą przetrzaśli a równocześnie zrewidowali kieszenie kupcom i zabrali przeszło 500 rb. Nie oszczędzili nawet furmana, któremu zabrano ostatnie grosze. Na tej samej furze napastnicy zbiegli. Poszukiwania policyi nie odniosły skutku.

Z SĄDÓW.

O pogrom.

Warszawska izba sądowa rozpoznała sprawę głośnego w 1900 r. pogromu żydów, dokonanego na tle znieważenia ks. Kosińskiego.

D. 16 kwietnia 1900 r. w drugi dzień Wiel-

kiej Nocy, gdy ks. Kosiński powracał od chorożego z komuniją, we wsi Wólka w pow. warszawskim zastąpił mu drogę tłum żydów, którzy zaczęli wyśmiewać się z księdza, jeden zaś z żydów zaczął bić batem konia księdza, następnie zaś zamierzył się na samego księdza; gdy ksiądz zakomunikował o tem napotkanym katolikom, uwolnił się z opresyi, i odjechał.

Wiść o znieważeniu księdza rozniosła się po sąsiednich wsiach i niebawem chłopci z Wólki, Boczkowa, Zbytków i Zeżenia, utworzywszy tłum, zaczęli bić żydów oraz napadać na ich mieszkania; w domach wybijano okna niszczone ruchomości; trzem żydom zadano lekkie rany; do odpowiedzialności w tej sprawie pociągnięto 50-u chłopów, z których 26-u sąd okręgowy skazał na karę od 40-u dni — do 5 miesięcy więzienia.

W izbie sądowej obrońcy oskarżonych adw. przys. Jędrzejewski i Swieszewski, podkreślając dany przez żydów powód, który wywołał zaburzenia antyżydowskie, wskazywali na niewspółmierność inkryminowanego czynu i kary.

Izba sądowa wyrok sądu okręgowego zatwierdziła, postanawiając jednak wyrok ten przedstawić na Najwyższe imię z prośbą o zamiar skazańcom kary na tydzień aresztu.

Za fałszywe świadectwo.

W warszawskiej izbie sądowej rozważano sprawę następującą: Przed paru laty Szaja Parwicz oskarżył obywatela ziemskiego, Granowskiego, że ten wpadł do sadu, dzierżawionego przez P., pobił go i żonę oraz rozrzucił owoce leżące.

Sąd na zasadzie zeznań świadka Moszka Himelsteina, skazał Granowskiego na 4 dni aresztu.

W sadzie okręgowym Gr. postawił 20 świadków na to, że Parwicz nie pobił i wcale go w sadzie nie było. Wogoc tego sąd skazał świadka Himelsteina na 3 lata rot aresztanckich, a następnie na zesłanie na 4 lata i na zapłacenie 150 rb. kosztów sądowych.

Izba sądowa wyrok ten zatwierdziła.

Mili chlebobawcy.

Czwarty departament karny warsz. izby sądowej rozpoznał wczoraj sprawę Aleksandra i Klementyny małżonków Pogorzelskich z Chruszczeza w pow. sokołowskim, osk. o znęcanie się nad swym 14-letnim służącym Hipolitem Tochyskim.

W o. 12 kwietnia 1908 r. Pogorzelscy, podejrzewając Tochyskiego o kradzież 50 rb., zaczęli go bić, zmuszając do przyznania się do kradzieży, następnie pobitego związali i zamknęli go na noc w stodole; na drugi dzień Pogorzelski przywiązał Tochyskiego do wozu, żona zaś kłuła go sztydem w rękę i biła batem po twarzy; niewiadomo dokądby tak znęcano się nad chłopakiem, gdyby nie nadejście strażnika, który uwolnił Tochyskiego z rąk „oprawców”, pokrwawionego, ze słabymi oznakami życia i odwiózł do szpitala.

Wczoraj izba sądowa skazała małżonków Pogorzelskich na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i Aleksandra P. na rok i 3 miesiące rot aresztanckich, żonę zaś P. Klementynę na rok więzienia.

Rozkład połączeń.

Zimowy od dnia 28 go października

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 12.30 b) 6.55, c) 10.00, d) 12.50
e) 1.50, f) 3.10 g) 6.10, h) 8.25
Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15,
m) 1.00, n) 4.24, o) 5.15, p) 8.31, q) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliszka:

Odchodzi do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13
ze Warszawy: o godzina 11.01, 12.34, 5.30
Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20
9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-kaliszka do Słowin o godz. 8.20, ze Słowin do st. Łódź-kaliszka przychodzi 6.55,
Odchodzi ze st. Łódź-kaliszka do Koluszek 1.01, przychodzą z Koluszek do st. Łódź-kaliszka o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane jasnym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 8 rano.

Warszawskie Towarzystwo

Wzajemnych Ubezpieczeń

od nieszczęśliwych wypadków.

Rok założenia 1905.
Adr. telegr. „Wtuonw“.

Zarząd: Warszawa, Kopernika 10. Telef. № 54-99 i 60-99.
Oddziały: Łódź, Średnia 21. Telef. № 717.

Tomaszów Rawski.

UBEZPIECZENIE ROBOTNIKÓW

od nieszczęśliwych wypadków, według uchwały Dumy, będzie niebawem obowiązkowym we Wzajemnym Towarzystwie zaś działalność Towarzystw akcyjnych w tym dziale ustanie.

WARSZAWSKIE WZAJEMNE TOWARZYSTWO — jedyny w kraju Wzajemny Związek fabrykantów — obniżyło składkę do połowy i przyjmuje obecnie nowe ubezpieczenia **o 10% taniej** niż obecne zniżone stawki Tow. akcyjnych

Stowarzyszeni mają udział w zyskach i rezerwach.

Zwroty wynosiły od opłaconej premji: za 1909 r. do 24,29%, za 1910 r. do 22,49%.

ROZWÓJ TOWARZYSTWA:

Suma pobranej premji za 7 lat **1.312.460,24**

Wyplacono odszkodowań za 6 lat **606.678,77**

Suma zysków za 6 lat **248.239,36**

Członkowie ubezpieczeni zaoszczędzili sobie na różnicy premji za 7 lat, t. j. do 31-go grudnia 1911 roku

blisko milion rubli,

które powiększyłyby dywidendy akcjonariuszów prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych.

WTWUONW prowadzi interesy **ideowo**, t. j. naukowo i zapobiegawczo.

WTWUONW nie dąży **do zysków**, lecz do sumiennego wypełniania obowiązków fabrykantów w myśl postulatów polityki społecznej.

WTWUONW zebrało **statystykę**, która będzie dla Członków podstawą taryfy przy reorganizacji.

WTWUONW uporządkowało **prowadzenie spraw**.

WTWUONW **uwolniło** fabrykantów od spraw sądowych, które Towarzystwa akcyjne — oszczędzając siebie — wytaczały na imię ubezpieczających fabryk.

Zapraszamy P. T. Fabrykantów do bezzwłocznego przystąpienia do naszego Wzajemnego Związku, — a to zarówno ubezpieczonych, jak i nieubezpieczonych — leży to bowiem we własnym ich interesie, gdyż przy reorganizacji z Wzajemnego Towarzystwa na Wzajemne Przymusowe — na mocy statystyki składki będą niższe od składek pobieranych przez Towarzystwa akcyjne.

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków

Związek Fabrykantów Królestwa Polskiego.

Zarząd: Antoni Remer (prezes), Karol Geisler, Karol Hoffrichter, Henryk Karpiński, Maksymilian Luxenburg, Moritz Prinz, Feliks Schiele, Stanisław M. Silberstein.

Komisa Rewizyjna: Romuald Biberstein, Maks Brandt, Józef Kernbaum, Julian Krusche, Edward Landi, Konrad Olchowicz, Tadeusz Rychter.

Dyrektor Zarządzający: MAXYMILIAN LUXENBURG.

3989

PUDER VENUS

Izowany i odznaczony na 6-tych wystawach lekarsko-hygienicznych najwyższymi medalami i polecony jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszanym opakowaniu

Żądać wszędzie.

2057 Cena próbných pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1

✦ Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej. ✦

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Eliksir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź. Przejazd № 3. 2573

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYZYNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Ul. Pofudniowa № 2. Przyjmuje od godz. 8-11 r. i od 4-8 w. nianie od 5-6 po poł. 1920-1

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od g. 10-1 Telef. 26-28, 507

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plomby 35 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacja na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 4244

LABORATORYUM ST. GORSKIEGO WARSZAWA, Leszno № 12.

Najdelikatniej przystaje do twarzy, przyrządzony podług najnowszych wymagań higieny, anadla

PAŃ,

Żądać wszędzie.

2057 Cena próbných pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1

Powrócił Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęcia: panowie od g. 9-11 r. 15-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463z

U-r. Eugenia Korer-Garszuni

CHOROBY KOBIECE. Przyjmuje od 8-6 p. p. W niedziele od 9-12 rano 2567 Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

Dr. med. Wincenty Kukuszewicz b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi, Zawadzka 10, Choroby wewnętrzne, kobiece, dzieci. Przyjmuje od 10-12 i od 4-6 wieczorem. 4260m

Specjalista chorób włosów, skórnych (płagi i przyszcza na twarzy) i wenerycznych (syphilia)

Dr. S. SZNITKIND

SREDNIA № 2. Leczenie elektrycznością, maseżem i kosmetyczno. Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469z

Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA

powróciła 3544 CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYZYNE (u kobiet i dzieci) Ul. Wschodnia № 49. Przyjmuje od g. 10-11 i od 7-8.

INHALATORYUM

pod kierunkiem D-ra Grabowskiego Przy chorobach organów oddechowych nosa i przemiany materji (specjalnie przy skrofulozie u dzieci). Otwarte codziennie przez niedziel i świąt od godziny 4-ej do 7-ej. Spacerowa № 29. 2773z

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła. PIOTRKOWSKA Nr. 35. Telefon 19-84. Przyjmuje od 10-11 i od 5-7: w niedziele od 10-11 2857

ZĘBY sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92. 381f

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Choroby wewnętrzne i nerwowe, Specjalnie: choroby żołądka, kieszek i przemiany materji (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriolog. wydzielin i krwi w laboratorium własnem. Od 11-1 rano i od 5-7½ po południu. 459z

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8-9½ rano i 5-6½ po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10 r.

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie 2999 ul. Piotrkowka 107.

Powrócił z zagranicy Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Krótka 4 tel. 18-41. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425z

Dr. med. LEYBERG

o. długoletni lekarz klinik wiedeńskich. Ch. skory, weneryczne i moczopłciowe Godziny przyjęcia: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obiadu. Krótka 5, telef. 26-50. 2113

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ. Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“ ZACHODNIA № 33. od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjm. od 8-11 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746f

Dr. Rejt

Srednia 5, powrócił. Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisa Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (interven). Leczenie elektrycznością (elektrycznym i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęcia: od 8-11 rano i od 4-9 w. W niedziele i święta od 9-2 p.p. 3589

ZAKŁAD FRYZYERSKI

egzystujący lat 10 w sąsiednim mieście z wyrobioną najlepszą klientelą w mieście, jest do sprzedania z powodu niespodziewanych okoliczności, na dobrych warunkach, byle zaraz. Oferty proszę składać w administracji „Rozwoju“ pod literą „B“. 4788

Nagrody 10 rubli.

Zgubiono w sobotę jadąc z dworca Dr. Z. F. L., ulicami Widyewską, Przejazd, Piotrkowską do Czerwonej Żółtą skórzana walizkę. Uczelony znalazca ze chce takową zwrócić do kancelarji L. Geyera, Piotrkowska 283 za powyższą nagrodę. 4744

Wydawnictwo Tow. Akc. S. ORGELBRANDA S^{OW}

NAPOLEON I.

(LEGIONY I KSIĘSTWO WARSZAWSKIE).

ALBUM ZAWIERAJĄCE OKOŁO TYSIĄCA ILUSTRACYJ — PODŁUG
OBRAZÓW, PORTRETÓW, RZEZB, RYCIN (PAMIĄTEK) i t. d.

PRZYGOTOWAŁ DO DRUKU I OBJAŚNIŁ
ERNEST ŁUNIŃSKI.

Cena Rb. 9. W ozdobnej oryginalnej oprawie według rysunku St. SAWICZEWSKIEGO Rb. 12.

Skład główny w księgarni E. WENDE i S-ka (T. Hiż i A. Turkuł)

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

3843

Józef Fraget

W WARSZAWIE.

SKŁAD FABRYCZNY:

w Łodzi, Piotrkowska 69, tel. 24-52

Poleca Wyroby platerowane i srebrne 84^o

W niedzielę, dnia 10 i 17 grudnia r. b. magazyn

otwarty od godziny 1 po południu

4688



Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wiele życzeniom, dostarczać będziemy przez
całą zimę w abonamencie

brykiety i podpalki

raz w tygodniu—wprost do kuchni—począwszy od 100
brykiet—po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla

i drzewa p. f.

„DRZEWO”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 4797

NAJLEPSZY a przeto **NAJTANSZY**

opat dla użytku domowego

był

jest

i pozostanie

węgiel kamienny

3957

PRIMA WĘGIEL KAMIENNY KRAJOWY dla fabryk i użytku domowego

A. O. TESCHICH i S^{KA} Widzewska 62.

ZGIERZ.

Zapisy na jednorazowe

półroczne kursy

Języków Nowożytnych

urządzone przez

Instytut Języków Nowożytnych
D-ra KUMMERA w Łodzi

przyjmuje się

w CZWARTEK, dnia 14 b. m. między 4-ą a 8-ą w.

w lokalu Klubu Cyklistów ul. Długa 6.

3677

Wyprzedaż pluszu.

Z powodu skasowania składu zupełna wyprzedaż kolder pluszo-
wych, serwet, jak również pluszowych materiałów, meblowych
i portyerów po cenach fabrycznych. 4602

Jan Fijał i S-wie, ul. Rozwadowska № 1, I piętro.

Jedyny łagodny i pewny
środek przeczyszczający

Sprzedawca w aptekach
i składach aptecznych.

to CZEKOLADKI

„Drastin-Lubelski”

Smaczne
skuteczne w działaniu.

w użyciu i
Pudełko 50k.

dla dzieci i
dorośli.

37934

Mieszkanie-skład

róg Piotrkowskiej i Rozwadowskiej są na pierwszym piętrze różne
wygodne mieszkania zdatne na kantor albo skład jak również jedna
bardzo widna sala 550 kw. lokci, zdatne na skład towarowy lub
leższe prowadzenie fabryki od 1-go stycznia 1912 roku do
wynajęcia. 4600

Dowiedzieć się można ul. Rozwadowska № 1, w kantorze na
pierwszym piętrze.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem,
w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego
i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania.
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża
pracownia sakiel, gdzie uczenice nabierają wprawy i gustu. Po
złożeniu egzaminu w Cechu uczenice otrzymują patenty cechowe lub
świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów.

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym
wysła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

BIURO

ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU Warszawskiego
Stowarzyszenia dla dozoru nad kotłami
parowymi, mieszczące się przy ul. Piotr-
kowskiej № 200, (tel. 10-46), rozpoczęło
już swe czynności. 4670

I. Dawidowski i S. Gurewicz

Cegielniana Nr. 37 vis á vis teatru „Urania”.

Polecają w wielkim wyborze po cenach przystępnych:
dywany, chodniki, pokrycia meblowe, kapy,
portyery, firanki, kołdry, dery, ceraty i
wszelkiego rodzaju linoleum orsz kołdry i dery. 1921

5 rb. nagrody.

W niedzielę zginał pies, wyżeł-
ponter, czarny podpalany, małego
typu ze skórzanym paskiem na
szyi. Łaskawy znalazca raczy od-
prowadzić: Ulica Emilii № 18,
miesz. 4, stróż wskaże. 4732

MEBLE

wyprzedaje najtaniej za gotówkę
i na raty, Br. Karabanów. Miko-
łajewska 22. 4738

OKAZJA!

Wielki wybór figur
z terrakoty i kompozycji
z ustępnym 15% do dn. 25 b. m.

Fabryczny Skład Porcelany

„**ĆMIELÓW**”

Piotrkowska № 31, tel. 11-80.

Wielki wybór figur
z terrakoty i kompozycji
z ustępnym 15% do dn. 25 b. m.

OKAZJA!

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Serwisy porcelanowe na 12 osób od rb. 30.—

Garnitury do kawy, czekolady i herbaty

Garnitury amywalniane od rb. 4.50

Garnitury do wódki i likieru od rb. 1.50

Garnitury do piwa, lemoniady i ponczu

Garnitury na toaletę kryształ i kolorowe.

Szkło stołowe i kryształy: St. Louis, Val St. Lambert.

Oryginalne wyroby japońskie z Jokohamy „Mikado”.

W niedzielę, dnia 17 grudnia r. b. magazyn otwarty od godz. 1-ej.

Potrzebny
Zarządzający

Formalności paszportowe, fabrycznej inspekcji i nieszczęśliwych wypadków. — Oferty tylko piśmiennie, Pusta № 15. 4728

MŁODA

panienka pracująca w biurze chce pożyczyć 150 rb. na spłatę miesięczną. Oferty proszę składać w administracji „Rozwoju” pod lit. XX—200. 4720

16,000 rb.

które mam na hipotece domu. Odstępuje pierwszych 6 albo 10 na 9 proc. Oferty 2385. 4718

2 pokoje

z kuchnią do wynajęcia z powodu wyjazdu. Główna 42, m. 17. 4722

Pracownia sukien
i kostiumów damskich.

A. OSIECKIEJ, Rowo-Cegielniana Nr. 14—1-e piętro—wykonywa zamówienia dokładnie, po cenach przystępnych. 4564

Jedyny w swoim rodzaju samodzielny środek do prania jest

„**Persil**”Bez pracy, bez tarcia, bez mydła, bez chlorka, tylko jednorazowe gotowanie 1/4 godziny i bielizna gotowa kwiecisto-biała „PERSIL” dezynfekuje i daje białiznę zapach świeżości pod gwarancją nieszkodliwości. **Spróbujcie i przekonacie się.** Dostać można wszędzie. Wyłączne przedstawicielstwo i skład:

Warszawa, Ogrodowa 27, S. G. Gatyński. 4756

№ 91.

Kalosze

petersburskie najnowszych fasonów. **Obuwie** filcowe i skórkowe wyrobu Petersbursk. T-wa Mech. **Dywany i chodniki** linoleumowe. **Obrusy** i laufry ceratowe, **Artykuły** podróżne. **Zabawki**, oraz wszelkie **wyroby gumowe** poleca w wielkim wyborze

J. Baumgarten, Piotrkowska 91.

Ceny niebywale niskie!!! Towar wyborowy!!! Wszelkie roboty linoleumowe wykonywa akuratnie i najtaniej!!!

4700

Sprzedaż Gramofonów

w dużym wyborze, jak również płyty z najlepszych fabryk, ceny niższe niż gdziekolwiek. Zyczącym na raty. Przyjmuje się wszelkie reparacje oraz przerabia się gramofony na pathofony. Uwaga: specjalista Plac Kościelny № 4. Piotrkowska 108, Jureczyński. 4086

DO PRACOWNI

KONFEKCYI DAMSKIEJ

WŁ. JANISZEWSKIEJ

POTRZEBNE

kompletnie zdolne

Staniczarki.

Ul. Przejazd № 16, I-sz^e
piętro od fronta.

PRZECIW NZŁĄCZCE

Najnowszy środek

„Salo - Pichilin”

wynalazek aptekarza
B. Konhelmsa w Petersburgu,
działa szybko i radykalnie, przez
lekarzy jest uważany za środek
racjonalny.

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najpowszejsze wydzielinę.

Sposób użycia: dołączony do każdego pudełka. Przepisy tylko w puszkach metalowych po 1-3 rb. 1 kop. 80.

Do nabycia: w aptece
B. Fronszejna, w Warszawie,
Freta № 16, tel. 40-63.
Wysył. za zalicz. Przesyłka
podług taryfy pocztowej.

1387—d

Zakład fryzjerski
SALON DAMSKI i MĘSKI
Przyjmuję wszelkie roboty w zakresie fryzjerstwa i perukarstwa wchodzące oraz Manikure. Polecamy duży wybór loków, postiche i warkoczy po bardzo niskich cenach.
Bracia Starońscy
ul. Piotrkowska nr. 47
1088—16—7
Telefon 28-02Ministryam oświaty
MOSKIEWSKIE
PRZYGOTOWAWCZE

Kursy

pałkownika B. Fronszejna

przy uczestnictwie
generała Malinowskiego
profesora szkoły wojennej,
byłego inspektora kadeckich
korpusów. 3813

Kursy przygotowują do korpusu kadetów, na maturę i ochotników 1-ej kategorii. Przyjęcia wciąga całego roku Moskwa, Mierzłakowski 3.

Ogłoszenie.

Poszukuję zdolnego ślusarza-mechanika, obeznanego z motorami na gaz ssany oraz instalacjami elektrycznymi do jednej z większych fabryk koronek w Kaliszu. Pierwszeństwo mają tacy, którzy poprzednio podobną posadę zajmowali. Uprasza się o składanie ofert w administracji pod lit. „A. B.”. 4752

Największy specjalny dom
: garderoby męskiej :

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowców: wej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecinnej. ...

Ceny nadzwyczaj niskie! 3683